

Wojewoda Lubelski
Pan Przemysław Czarnek
Przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu
Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Lublinie

Lublin, dnia 17.12.2015

Rezygnacja z uczestniczenia w pracach WKOPWiM w formie listu otwartego

Niniejszym składam rezygnację z uczestniczenia w pracach WKOPWiM. Nie akceptuję poczynań Prezydenta RP oraz partii, którą Pan reprezentuje, w kwestii ataków na Trybunał Konstytucyjny, a tym samym na Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej i z tego powodu zostałem zaliczony do „gorszego sortu Polaków”.

Jestem przedstawicielem tej części społeczeństwa, która w ostatnich latach było wielokrotnie obrażana przez szefa Pańskiej partii Jarosława Kaczyńskiego. Jego wystąpienia przypominają mi czasy sprzed 1989 roku, kiedy wyznawcy jednie słusznej linii, w imię Narodu i partii okazywali podobną pogardę tym, którzy mieli odwagę upomnieć się o prawa jednostki i swobody obywatelskie oraz o niezależne sądownictwo.

Pragnę przypomnieć, że ruch „Solidarności” powstał nie tylko w celu obrony praw robotniczych. Chcieliśmy bronić praw wszystkich obywateli, bez dzielenia ich na lepszych i gorszych w zależności od poglądów czy przynależności partyjnej. Przez całe lata 80-te działając wspólnie - robotnicy, intelektualiści, rolnicy – dążyliśmy do zbudowania demokratycznej Rzeczypospolitej, strzegącej praw ludzkich i obywatelskich wszystkich.

Dzisiaj Jarosław Kaczyński obraża większość Polaków. Na wiecu poparcia dla swojej partii zorganizowanym akurat w dniu 13 grudnia swoich przeciwników nazywa „gorszym sortem”. Mało tego, prokurator stanu wojennego w imieniu „lepszego sortu Polaków” tłumaczy nam co to jest demokracja i jak jej bronić przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Chciałbym być dobrze zrozumiany: wynik wyborów i uzyskanie przez partię Jarosława Kaczyńskiego prawa do sprawowania władzy uznaję. Tak wygląda i powinna wyglądać demokracja. Ale sposób wykonywania władzy – w tym dążenie do ubezwłasnowolnienia Trybunału Konstytucyjnego – daleko wykracza poza mandat udzielony PIS w wyborach. Żadnej władzy nie wolno ograniczać instytucji powołanych do ochrony nas, Polaków przed ewentualnymi szaleństwami większości parlamentarnej, każdej większości.

Szanowny Panie Wojewodo,

swój udział w pracach Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa traktowałem jako kontynuację działalności w ruchu „Solidarności”. Publiczne deklaracje panów Kaczyńskiego, Piotrowicza i innych prominentnych przedstawicieli Pana partii zmieniają sytuację. Nie mogę dalej uczestniczyć w posiedzeniach tak szacownego gremium nie mając pewności, że nie będzie ono wykorzystane do podważania fundamentów ładu prawnego i demokracji w RP.

Upubliczniam swoją rezygnację, ponieważ tylko w taki sposób ja – emeryt mogę wyrazić sprzeciw wobec rządzących dzisiaj Polską.

Andrzej Sokołowski

Sokołowski A.

Odznaczony:
Złotym Krzyżem Zasługi
Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski
Zasłużony dla Województwa Lubelskiego